

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Francya. — Niemce. — Rosya. — Wiadomości handlowe. — Przegląd miesięczny galicyjskiej kasy oszczędności. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 29. maja. Dnia 30. maja r. b. wyjdzie i rozesłana zostanie z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie Część V. Oddziału I., z roku 1857 dziennika rządowego dla okręgu administracyjnego c. k. Namiestnictwa wa Lwowie.

Część ta zawiera:

Nr. 68. Traktat rządowy między Państwem kościelnem i Austryą z dnia 5. grudnia 1856, względem wzajemnego wydawania zbrodniarzy.

Nr. 69. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa skarbu, tudzież centralnej kancelaryi wojskowej Jego Mości Najjaś. Cesarza z dnia 27. marca 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, wyjąwszy Pogranicze wojskowe, dotyczące utrzymania w należytem stanie, tudzież bieżenia i czyszczenia budynków i lokalności, do pomieszkania wojska wedle przepisu o kwaterunku obmyślonych.

Nr. 70. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 4go kwietnia 1857, obowiązujące w królestwach Węgierskiem, Kroackiem i Sławońskiem, w wielkiem księstwie Siedmiogrodzkim i w województwie Serbskiem wraz z banatem Temeskim, o egzaminach praktycznych, dla wyższej służby konceptowej przy prokuraturach finansowych w onychże krajach wymaganych.

Nr. 71. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 5. kwietnia 1857, obowiązujące w Węgrzech, Kroacyi, Sławonii, w województwie Serbskiem wraz z banatem Temeskim i w Siedmiogrodzie, o skutku intabulacji jeneralnych na dobra nieruchome przedsiębranych wedle ustaw węgierskich lub siedmiogrodzkich, stosownie do postanowień o upadłości majątku z dnia 18go lipca 1853 r., nr. 132 Dziennika praw państwa.

Nr. 72. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 6go kwietnia 1857, obowiązujące w wielkiem księstwie Siedmiogrodzkim, mocą którego znosi się komisaryaty górnicze w Nagyagi Rodna a ustanawia się exponowany komisarz górniczy w Udvarhely.

Nr. 73. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 8. kwietnia 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, dotyczące przedsięwzięcia obdukcji w celach sądowych lub sanitarno-policyjnych.

Nr. 74. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 9go kwietnia 1857, obowiązujące w królestwie Węgierskiem, dotyczące utworzenia dotychczasowych pięciu oddziałów prokuratury finansowej w Węgrzech na samodzielne prokuratury finansowe, niemniej uregulowania tamecznej służby fiskalnej.

Nr. 75. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa finansów i centralnej kancelaryi wojskowej Jego Mości Cesarza z dnia 12. kwietnia 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, wyjąwszy Pogranicze wojskowe, o wynagrodzeniu prowidowania wojskowych w przechodzie od dnia 1. maja aż do dnia 31. października 1857 roku.

Wiedeń, 27. maja. Dnia 28. maja 1857 wyjdzie w c. k. hadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 97. Rozporządzenie ministerstwa handlu, przemysłu i budowy publicznych z 14. maja 1857, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, w których ogłoszona jest najwyższa ustawa handlu obnośnego z 4. września 1852, względem pozwolenia obnośnego handlu malowanemi na szkle obrazami świętych i wizerunkami ptaków za pomocą przyklejonych na papierze piór naturalnych.

Nr. 98. Patent cesarski z 17. maja 1857, dla uregulowania spólnych stosunków posiadłości gruntowej między dawniejszymi wła-

ścicielami dóbr i byłymi ich poddanymi w królestwie Kroacyi i Sławonii, z wyjątkiem politycznego powiatu Czakatura, następnie w należących do administracyjnego okręgu Serbskiego województwa i Temeskiego banatu, w powiatach Jlok i Ruma, i w zamiarze przeprowadzenia komassacyi.

Nr. 99. Dekret ministerstwa skarbu i handlu z 18. maja 1857, prawomocny w krajach koronnych objętych w powszechnym związku celnym, względem postępowania celnego z minią, czerwonym oxydem ołowiu, tudzież z cynkiem kopalnym.

Nr. 100. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 22. maja 1857, którem się dla Lwowa wyznaczają godziny do przyjmowania protestów wekslowych w braku zapłaty.

Sprawy krajowe.

Kraków, 27. maja. C. k. rząd krajowy wydał pod względem gościńców wołowych, stacyi granicznych i tych, gdzie rewizya bydła rogatego ma być przedsiębrana, dla obrębu krakowskiego następujące rozporządzenie:

Pojawiająca się często w wschodnich obwodach Galicyi i w północnych komitatach królestwa węgierskiego zaraza, następcza potrzebę uregulowania pędu bydła rogatego i systematycznej nad niem pieczy; dla zapobieżenia przeto udzielaniu się i coraz dalszemu szerzeniu epidemii, oraz dla ułatwienia handlu bydłem rogatem aż do dalszych postanowień, następujące wchodzą w życie przepisy:

§. 1. Dla bydła pędzonego z Galicyi wschodniej, ustanawiają się stacje graniczne: Przeworsk i Tyczyn w obwodzie rzeszowskim, Krosno i Dukla w obwodzie jasielskim.

§. 2. Stada bydła przeznaczony do Krakowa, Morawy, Śląska i Austryi, winny obrać jedną z następujących dróg:

I. droga. Stacja graniczna Przeworsk, Łanent, Rzeszów, Sędziszów (rewizya), Góra ropeczycka, Ocieka, Przecław, Radomyśl, Dąbrowa (rewizya), Biskupice, Borzęcin, Niedzielisko, Borek, Krzczów, Bochnia (rewizya), Stanisławice, Targowisko, Kokotów, Bierzanów, Rząska, Opatkowice, Skawina (rewizya), Borek szlach., Brzeźnica, Ryczów, Zator, Nidek, Witkowice, Kenty, Kozy, Biała (rewizya).

Droga boczna: z Rząski do Krakowa, z Zatora do Oświęcimia.

Z tą drogą zbiega się pod Rzeszowem przez Białowę i Tyczyn (stacja graniczna) z obw. sanockiego wiodący gościńiec.

II. droga. Stacja graniczna Przeworsk lub Tyczyn. Z góry ropeczyckiej przez Dębicę (rewizya), Pilzno, Machów, Rzędzin, Tarnów, Koszyce, Zbyłtowską górę, Wojnicz, Dębno, Jasień, Gorzków, Bochnia (rewizya), Jzdebnik, Kalwarya, Wadowice, Andrychów, Kenty, Biała.

Stada, których przepęd tą drogą jest zadeklarowany, podadzą się rewizyi już nie w Sędziszowie, lecz w Dębicy.

Z Bochni może bydło przez Stanisławice dostać się na I. drogę a z tejże z Opatkowic przez Mogilany do Jzdebnika przejść na II. drogę.

III. droga. Krosno (stacja graniczna) Turaszówka, Moderówka, Jasło, Biecz, Gorlice (rewizya), Szymbark, Ropa, Grybów, Nowy Sącz (rewizya), Limanowa, Jordanów, Maków (rewizya), Żywiec, Witkowice, Biała.

Gościńce wiążące I. drogę z II., lub doprowadzające bydło do kolei żelaznej:

a) Krosno (stacja graniczna), Przybówka, Glinik, Gogolów, Brzostek, Jaworze, Pilzno, Dębica lub z Pilzna na II. drogę.

b) Żmigród, Osiek, Jasło, Brzostek i t. d. jak pod a.)

c) Gorlice (stacja graniczna), Moszczenica, Turza, Ciężkowice, Zakluczyn, Turków, Uszew, Jasień, Gorzków, Bochnia (rewizya), i t. d. do I. lub II. drogi lub kolei żelaznej.

d) Limanowa, Wiśnicz, Bochnia (rewizya) i t. d. do kolei żelaznej lub I. albo II. drogi.

e) Limanowa, Tymbark, Myślenice (rewizya) i t. d. do II. drogi.

§. 3. Dla bydła wchodzącego z północnych komitatów królestwa węgierskiego, następcne stacje graniczne i drogi stanowią się:

1. Dukla (stacja graniczna), Łysa góra, Żmigród, i t. d. jak przy III. drodze.

2. Grab, Żydowskie, Krempna, Kąty, Żmigród, (stacja graniczna) i t. d. jak przy III. drodze.

3. Muszyna (stacja graniczna), Słotwiny, Frycowa, Nowy Sącz (rewizya) i t. d., jak przy III. drodze.

4. Krościenko (stacya graniczna), Stary Sącz, Nowy Sącz (rewizya) i t. d. jak przy III. drodze lub Nowy targ, Maków.

5. Nowy targ (stacya graniczna), Chabówka, Jordanów, Maków (rewizya), Żywiec, Biała.

§. 4. Obydwie stacye Biała i Oświęcim, gdzie się odbywają rewizye, istnieć będą tylko przez ciąg trwania epidemii w granicznych prowincjach Morawie i Śląsku i bydło pędzone ze wschodu, żadnej tamże rewizyi podlegać później nie będzie.

W stacyach Tarnów, Bochnia i Kraków rewizyi ulegać nie będzie, jedynie kolejną żelazną przewożone i niezatrzymujące się bydło rogate.

§. 5. W stacyach granicznych i tych, gdzie rewizye przedsiębiorane będą, wyznaczone będą komisye złożone z politycznego urzędnika magistratualnego, lekarza, z jednego lub dwóch ludzi zaufanych, jeżeli można rzeźnika albo uznanego za biegłego w sztuce z doświadczenia.

Komisye ściśle trzymać się mają instrukcyi udzielonych im postanowieniem z dnia 31. marca 1857 l. 10.525 i w paszportcie drogi, któremi bydło pędzone być ma, wyraźnie oznaczają.

§. 6. Miejsca położone pomiędzy stacyami granicznymi i temi, gdzie się odbywają rewizye, mogą służyć jako stacye popasowe (tarta) wypoczynkowe, lub noclegi pod warunkiem, aby miejsca te łatwo wpadającym w oko znakami wydatnione były.

§. 7. Gospodarze stacyi popasowych, wypoczynkowych lub noclegowych, mają się dokładnie wywiadywać o zatrzymującym się u nich bydło, jego właścicieli i drogach, któremi toż dalej puszczają się ma, aby w razie potrzeby objaśnień udzielić mogli. Obok tego jak najsurowiej zalecić im należy, aby o spostrzeżonej lub doniesionej sobie chorobie pomiędzy pędzonym bydłem wynikłej, natychmiast najbliższy c. k. urząd powiatowy zawiadamiali.

§. 8. Co się tyczy dalszego na kolei żelaznej transportu, rozporządza się, że bydło zaopatrzone w właściwe świadectwa zdrowia, na stacyach kolei żelaznej Debica, Tarnów, Bochnia i Kraków, po poddaniu się uprzednio na tych stacyach rewizyi, na kolei przyjmowane i dalej przewożone być może.

(Ich Mości Cesarstwo z powrotem w Wiedniu. — Odznaczenie za zasługi. — Nowiny dworu. — Ulgi paszportowe. — Kondolencya Arcyksięcia gubernatora sm. Radetzkiemu.)

Wiedeń, 31. maja. *Gazeta wiedeńska* donosi w części urzędowej: Jego c. k. apost. Mość i Jej Mość Cesarzowa przybyli wczoraj dnia 30. b. m. o 5tej godzinie po południu z Budy z powrotem do Wiednia.

Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z Gyuli dnia 25. maja r. b. pensjonować wiceprezydenta Lwowskiego wyższego sądu krajowego *Piotra Vreche* i w uznaniu długoletnich, wiernych i znakomych zasług jego nadać mu najlaskawiej krzyż kawalerski swego orderu Leopolda z uwolnieniem od tacy.

Jej Mość Cesarzowa *Karolina Augusta* odjechała 28go maja z Pragi do Drezna. Ich cesarzowicz. Mości najdostojniejszy Arcyksiążę *Franciszek Karol* i najdostojniejsza Arcyksiężna *Zofia* przybyli z Drezna do Pragi 27. maja wieczór.

Na mocy patentu cesarskiego z 9go lutego 1857 i dalszego w tej mierze rozporządzenia ministeryalnego z 15. lutego 1857, którem zaprowadzono nowy system paszportowy, wychodzą z używania i mocy obowiązującej postanowienia §. 102 instrukcyi, służbowej z 6. grudnia 1855 dla stacyi pocztowych *względem wykazanie się paszportami lub kartami podróżnymi (Passirtscheine) przez tych, co poczta podróżują.*

Jego cesarzew. Mości najdostojniejszy Arcyksiążę gubernator jeneralny *Ferdynand Maxymilian* powziąwszy w Villa Realla w Monzy wiadomość o przygodzie Jego Excelencyi sm. hrabi *Radetzkiego*, polecił w drodze telegraficznej hrabi *Hadik* w Medyolanie, by niezwłocznie udał się do Werony i feldmarszałkowi wyraził kondolencyę Jego cesarzew. Mości i życzenia rychłego wyzdrowienia.

Hiszpania.

(Rozprawy w Kortezach.)

Na posiedzeniu senatu dnia 18. b. m. toczyła się dalsza debata nad adresem oopowiedzi na mowę od tronu i najpierwszy zabrał głos *Hrabia Lucena* (O'Donnell): „Ja — mówił — stałem na czele ruchu w obozie gwardyi; ja wydałem program w Manzanares; ja przyjąłem portfejl wojny za ministerstwa księcia de la Victoria i pomagałem mu przez dwa lata; w uroczystych chwilach wzywano mnie do Królowy, bym ratował zagrożony tron i społeczeństwo, i udało mi się osiągnąć to bez rozlewu krwi po walce, niewycisnąwszy ani jednej łzy, nie wydalając nikogo z kraju. Po wszystkich tych wypadkach nie mogę milczeć za prawdę, kiedy moich przyjaciół politycznych i mnie spotykają takie zarzuty, jakie pan Colonge robić nam się ośmiela. Pan Colonge nazwał ruch w obozie gwardyi powstaniem, ale zapomniał o powodach, które go wywołały pociągając za sobą później niepowstrzymaną rewolucyę. Dzięki niech będą panu prezydentowi ministrów za szlachetny zapał, z jakim zbijał zarzuty pana Colonge; było bowiem zapał męża, broniącego własnej sprawy. Radbym teraz usłyszeć odpowiedź jego na kilka zapytań. Czy prawda, że był w porozumieniu z jenerałami, którzy w roku 1852 weszli do obozu gwardyi? Czy prawda, że wiedział o wszystkim, co robiono po zamknięciu senatu i uchwale 105ciu? Czy prawda, że miał zamiar połączyć się z nami? Czy prawda, że nie mogąc połączyć się z nami, z powodów, które oceniam, wysłał jednego z adjutantów swoich życzyć nam szczęścia

do zwyciestwa? Odpowiedzi jego na te pytania oszczędza mi trud. zapuszczać się w dalsze szczegóły, które inaczey musiałbym przytaczać.“ — *Jenerał Narvaez*: „Moi panowie! Po mylnych i oszczerczych pogłoskach, jakie obiegają w Madrycie co do tego, zem doradzał Królowej przemówić do Kortezów w taki sposób, jak to uczyniła, i po fałszywym wykładzie słów moich na przedwczorajszem posiedzeniu senatu, nie jestem zaprawdę w stanie odpowiadać: Wszelako muszę oświadczyć tu otwarcie, że w planach hrabi Luceny i ich wykonaniu nie miałem żadnego udziału, jakiegokolwiek istniały dawniej stosunki między mną i hrabią. Dodaje jeszcze, że wszystkie dzienniki przytaczają pewien wyraz, którego użyć miałem. Mówią, zem wspomniał o *uchybieniach* dawniejszych gabinetów. *Myśmy wszyscy zbłądzili*: ja nie chciałem nikogo dotykać, nikogo obwiniać, i w istocie popełniłbym niedorzeczność obwiniając kogokolwiek, kiedy staraniem mojem jest zacierać wszelkie frakcye, jakie nas dzielią niestety. Jeśli zaś pomimo tych wyjaśnień zechce mi kto rzucić rękawicę, to proszę, ja ją podejmę.“ *Hrabia Lucena*: „Ponieważ mię zmuszają zapuszczać się w szczegóły, więc uczyni to.“ Tu skreśla mowca obraz wypadków w roku 1852 i kończy oświadczeniem, że nie może się przyłączyć do gabinetu księcia Walencyi. „Niemożę — mówił — podzielać polityki, która zwie się polityką restauracyi; niemożę pochwalać postępowania gabinetu, który zaprowadza na nowo przedkładanie partyi i dymisye... Tak samo nie podam ręki tym, którzy żądają innej dynastyi, jak i tym, którzy marzą o wprowadzeniu nieoliberalnych zasad.“ — Na to oświadczył marszałek *Narvaez*: „Kiedy pragniesz tego hrabio, ażeby dyskusya zamieniła się w osobisty spór między nami, — to mniejsza z tem, chociaż kłótnia dwóch jenerałów armii narodowej nie będzie tu wcale budującym przykładem... Zarzucasz mi, hrabio, że przyłączyłem się do dawnych moich nieprzyjaciół. Zrobiłem to jednak dlatego, że niezwyć żadnej nienawiści w sercu; ponieważ nie myślę, zem najlepszy ze wszystkich, i mógłem zbłądzić; ponieważ sądzę, że doświadczenie powinno nas wszystkich pojednać i oddać rzyć większym rozsądkiem, umiarkowaniem i pobłażliwością.“

Francya.

(Plug parowy. — Nowiny dworu. — W. książę Konstaanty w Indret. — P. Isturitz. — Kongres neuenburgski. — Komisya Karrak. — Gwardya narodowa w Abranches. — Wybory. — Gubernator banku. — Serce Henryka II. Króla angielskiego. — Wiadomości z Persyi i z Syamu.)

Paryż, 25. maja. Przed wyjazdem dworu z zamku Fontainebleau znajdował się Cesarz zrana jeszcze na próbie orania pługiem parowym przyslanym z Melun, i uznał ten wynalazek wielce pożytecznym w rolnictwie.

Król bawarski był dziś z wizytą u księcia Hieronima, księcia Napoleona i księżny Matyldy. Książęta cesarscy odwzajemnili natychmiast wizytą Królowi. Książę Hieronim przybył na przyjęcie J. M. Króla bawarskiego z zamku swego Villegenis do Palais Royal. Wczoraj wieczór znajdował się Król na przedstawieniu w teatrze wodewilów, a dziś w teatrze różnaitości. Jutro wielkie przedstawienie na cześć jego w teatrze opery. Przyjmował także dziś Król urzędników tutejszej ambasady bawarskiej, i wszystkich znakomych Bawarów, którzy obecnie znajdują się w Paryżu.

Dziennik Constitutionnel zawiera długą korespondencyę z Nantes z opisaniem przybycia W. księcia Konstantego i jego odwiedzin warsztatów Indret. Na warsztatach zabawili przeszło dwie godziny i oglądali wszystko z największą ciekawością.

Nowy ambasador hiszpański przy dworze rosyjskim, p. Isturitz przybędzie do Paryża 2. czerwca w przejeździe do stolicy rosyjskiej z całym swym biórem ambasady.

Kongres neuenburgski miał dziś znowu posiedzenie, ale bardzo krótkie. Usunięto już wszelkie przeszkody i zredegowano projekt ugody; podpisanie nastąpi dopiero na przyszłym posiedzeniu.

Złożona została komisya, która ma rozpoznać prawa Francyi do wyspy Karrak.

Gwardya narodowa w Abranches została rozwiązana dekretem cesarskim. Jestto po raz pierwszy od czasu przywrócenia cesarstwa, że rząd musiał wydać takie rozporządzenie.

Jak dalece będzie opozycya brać udział w nowych wyborach trudno jeszcze oznaczyć, ale lista prowincyi Franche-Comté zawiera kilka znakomych imion. Mianowicie poruczono kandydaturę w Douai jenerałowi Cavaignac, w Valenciennes panu Garnier Pagés, w Lugdunie panu Jules Favre, w Paryżu panom Havin i Carnot, w departamencie Yonne panu Marie, w Pas-de-Calais panu Senard, a w departamencie Eure-et-Loire panom Barthelemy, niegdyś członkowi konstytuancy, i Bosselet.

Rosya zgodziła się na ograniczenie liczby swoich konsulów w Persyi; idzie teraz o to, żeby i Anglię skłonić do tego. W tym zamiarze pojedzie Feruk Chan podobno wkrótce jeszcze raz do Londynu.

Paryż, 26. maja. Słychać, że wiceprezydent rady państwa p. Parieu, przyjął posadę gubernatora banku francuskiego.

— Książę Bonaparte przybył tu wczoraj z Rzymu.

— Na ostatniem posiedzeniu rady municypalnej w Orleanie oznajmił burmistrz radzie, że miasto Orleans posiada w swoim muzeum relikwię, której napis zwrócił na siebie uwagę bawiącego w Orleanie biskupa edynburskiego, JMk. Gillis. Jestto serce Henryka II., Króla Anglii, zmarłego w Chinon 1186, a pochowanego w Fontevrault. Serce to zamknięte w ołowianej puszcze, zostało podczas rewolucyi wyjęte z urny, dostało się pewnemu zbieraczowi starożytności, a później stało się własnością miasta. JMks. Gillis —

— Krokowski Alex., z Rosyi. — Padlewski Apolinar, z Czabarówki. — Torosiewicz Fr., z Hołchoza. — Torosiewicz Emil, z Zastawca. — Wierzchowski Edgar, z Pleśnian.

Dnia 2. czerwca.

Hr. Cetner Albert, z Podkamina. — PP. Gontard Ludwik, c. k. major, z Gródka. — Horodyński Bogustaw, z Książego. — Hubicki Karol, z Ozydowa. — Kędzierski Jul., z Meryszczowa. — Korytowski St., z Horożanki. — Komarnicki Bolesł., z Sarowa. — Lang Alex. i Orzechowski Karol, z Rosyi. — Oberłyński Leop., z Stronibab. — Ostrowski Józef, z Kropiwny. — Rozwadowski Fr., z Jagielnicy. — Rubczyński Maur., z Stanina. — Romański Hipolit, z Łuki. Zieliński Ludwik, z Lubyży.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

Hr. Dzieduszycki Jan, do Siechowa. — Baron Romaszkan Mik., do Horodenki. — PP. Dulski Karol, do Żukowa. — Jaworski Roman, do Stanisławowa. — Jędrzejowicz Max., do Zniatyna. — Katzeki Michał, major ks. mōłd., do Czerniowic. — Podwysocki Konst., do Dembicy. — Toczyński Wacław i Michał, do Krakowa. — Wolański Erazm, do Czarnokonic. — Zalewski Zyg., do Złoczowa.

Dnia 2. czerwca.

Biliński Felix, do Olszanki. — Dulski Edward, do Ilawca. — Filipowski Bogusł., do Chłopczy. — Mano Demetr., do Krakowa. — Münter Herman, do

Tarnopola. — Patrowicz Xawer, do Wołoskowa. — Rojowski Felix, do Cieszanowa. — Witkowski Tad., do Soroki. — Wiktor Tad., do Świrza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. i 31. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.69	+ 10.8°	90.1	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	325.14	+ 18.6°	60.3	" " sł.	"
10. god. wiecz.	324.61	+ 12.2°	91.9	połud.-zach. sł.	"
Po południu burza z deszczem					
7. god. zrana	323.22	+ 13.6°	84.7	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	322.67	+ 16.0°	70.8	południowy " "	"
10. god. wiecz.	321.96	+ 13.2°	81.9	" " " "	"

T E A T R.

Dziś: Komedya polska: „Stoliki magnetyczne“ i „Nowe widowisko obrazów optycznych w trzech oddziałach.“

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY stanu galicyjskiej kasy oszczędności z dniem 30. maja 1857.

Stan czynny.

Gotowizna	złr.	18.950	kr.	31	den.	3
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	"	170.000	"	"	"	"
Papiery publiczne: b) " " z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	"	111.680	"	"	"	"
c) sprzedajne po kursie	"	177.657	"	14	"	"
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dai 90	"	175.445	"	"	"	"
Weksle: których terminu nie nadeszły " " " " "	"	220.268	"	31	"	"
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	"	1,781.195	"	52	"	"
b) miejskie	"	768.294	"	11	"	"
Rachunek różnych osób: drobne należitości i niedobory	"	164	"	26	"	"

Stan bierny.

Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	złr.	3,183.883	kr.	9	d.	3
w m. b. włożyło 671 stron	złr.	85.469	kr.	57	d.	3
" " " wypłacono 566 stronom "	"	71.557	"	58	"	1
Przewyżka wkładek	złr.	13.911	kr.	59	d.	2
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają	"	6.977	"	37	"	3
Ogóły	złr.	3,423.391	kr.	19	den.	3
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	złr.	3.204.937	"	13	"	"
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi	"	218.454	"	6	"	3

Lwów, dnia 30. maja 1857.

Od Dyrekeji galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

Z Poznania donoszą z 25. maja: Od wczoraj po południu zaczęły się palić lasy za Wronką pod Gdańskiem. Lasy te należą do państwa Biezdrowa, a pożaru potąd jeszcze nie ugaszono. Według doniesień podróźnych, którzy z tamtych okolic przybyli, miało zgorzeć przy tem także do 1000 sągów drzewa w stosach złożonego. Wczorajszy pociąg z towarami i inny z podróźnymi, który tu zwykle po południu przychodzi, musiały pół godziny zatrzymać się w drodze dla uniknienia niebezpieczeństwa.

Również i w pobliżu Królewca palily się lasy dnia 23, a mianowicie zgorzała znaczna część boru należącego do lasów królewskich ciągnących się w tem miejscu na 5 mil między Królewcem i Fischhausen. Dalej donoszą z Halle z 25. maja: Wczoraj po południu palił się gaj delawski. Pożar szerzył się nagle, a płomień widać było ztąd wyraźnie, jak buchał po-nad wierzchołki drzew. Z Halle, jak i z innych miejsc pobliskich dano pomoc spieszną i nad wieczorem pożar ugaszono. Zkąd ten pożar powstał, nie można jeszcze było potąd dociec.

— Z Bremy donoszą z 24. maja do „Weser Ztg.“: Przedwczoraj po południu o godzinie 5tej spadła z deszczem ulewnym wielka ilość ryb w okolicy Eystrup na tamtejszą groblę kolei żelaznej i po obu jej stronach. Była to mała takzwana płoć. Wypadek ten przypisują trąbie morskiej, która około tego czasu zerwała się na morzu steinhuderskiem odległym niemal o cztery mil od grobli wspomnianej.

— Jaki jest dzisiaj wewnętrzny stan rzeczy w Chinach, można dowiedzieć się nieco dokładniej z listu katolickiego misyonarza, księdza Michała Navarro, prowincyała w Hu-Kuangh z 3. lipca 1856. Przytaczamy z niego następujący ustęp:

„Niechęć mówić o okropnej wojnie, która gnębi nas od sześciu lat, gdyż musiałbym zasmucić pana, chociażby podając tylko pobieżny przegląd tych rzezi, mordów i pożog, kradzieży, rabunków i spustoszeń, gwałtownego uprowadzania mężczyzn, kobiet i dzieci i niezliczonych innych zbrodni, jakich dopuszczają się wszędzie, osobliwie powstańcy, którym żadne prawo nie jest święte, ni boskie ni ludzkie. Miasta idą z dymem; żaden mieszkaniec niemoże ujsć cało,

każda kobieta pada ofiarą bezecności tych barbarzyńców, każdy mężczyzna — młody czy stary — musi być ich niewolnikiem i sługą, a jeśli z osłabienia niemoże wlec się za nimi, odcinają mu zazwyczaj głowę. Domy burzą do szczętu szukając zakopanych skarbów; z niesłychaną bezecnością zdzierają kobietom ich ozdoby i naszyjniki i wdziewając zrabowane suknie kobiece, pyszną się publicznie skradzionemi klejnotami.

Gdybym chciał opisywać pożar kantonu handlowego w Chan-Keu, miejscie zebrania kupców całego państwa i jednym z najludniejszych miast chińskich, można by nawet skały do łez poruszyć; dość wiedzieć, że miasto stało się pastwą płomieni w całym znaczeniu tego wyrazu i że wszystkie mieszkańce, którzy chcieli swe mienie wydrzeć z paszczy niszczonego żywiołu, padli ofiarą morderczego żelaza. Nieszczęście to rozciągnęło się nawet na przedmieście, Ou-Tchaw-Fou, którego trybunały i świątynie poniszczone zostały. Kędy tylko przejdą powstańcy, zostawiają za sobą zniszczenie i ślady okrucieństwa; wszędzie odzywają się głosy rozpacz i jęki boleści. Tu oplakuje mąż zrabowaną żonę; ówdzie rozpacza żona za mężem, i tysiące innych ofiar błędzą z jękiem i płaczem szukając ojca, matki, syna, siostry lub narzeczonej. Niechęć wyliczać wszystkich tych nieszczęść, jakie nas dotknęły — i na które patrzymy, gdyż znaczyłyby to zmuszać czytelników do podzielenia naszych łez i naszej boleści.“

Rozmaitości nr. 22.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- I. Jenerała Gordona pamiętnik o pobycie w Polsce od r. 1651. do r. 1661, przez Walerego Łozińskiego. (Ciąg dalszy.)
- II. Biblioteki panów polskich przez Juliana Bartoszewicza.
- III. Instrument milezienia.
- IV. Sztuczne klejnoty.
- V. Chciwość ukarana.
- VI. Pocziwy ekonom.
- VII. Rzadka jednomyślność.